

Ostatnie walne zebranie KTL przed wojną

Zebranie T-wa Lekarzy

Onegdaj odbyło się Walne Zebranie Kaliskiego T-wa lekarskiego w lokalu własnym przy ul. Piskorzewskiej.

Walne Zebranie dokonało zmiany swoich władz organizacyjnych, a mianowicie przewodniczącym wybrano dr. Z. Mąkę, następnie do Zarządu weszli pp. dr. M. Cichocki, J. Godlewski, J. Gruner, W. Dolny, B. Koszutski, K. Piotrowski.

Do Komisji Rew. weszli pp.: dr. K. Kibler, dr. A. Paczesny, dr. K. Janowski, dr M. Trzeciak.

Sąd Polubowny.: dr. K. Cywiński, dr. K. Janowski, dr M. Trzeciak.

Zebranie uchwaliło za 25 % posiadanego przez T-wa kapitału zakupić pożyczkę lotniczą. Równocześnie zawrócono się z gorącym apelem do wszystkich członków o indywidualne zakupywanie pożyczki lotniczej oraz o składanie ofiar na F.O.N.

("Kurjer Kaliski"1939, R. I, nr 18, s. 5,
1 kwiecień 1939)

(zachowana oryginalna pisownia)

Komentarz: Tak wyglądało ostatnie Walne Zebranie Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego przed wojną. W obliczu zagrożenia ze strony hitlerowskich Niemiec nasze Towarzystwo 25% posiadanej gotówki przeznaczyło na zakup pożyczki lotniczej. Czym ona była? Ostatni rok przed II wojną światową to - z jednej strony poczucie wiszącego nad Polską niebezpieczeństwa, z drugiej - patriotyczna mobilizacja społeczeństwa. Różne grupy zawodowe, miasta, miasteczka, gminy żydowskie, słowem szeroko rozumiane społeczeństwo zrzucało się na zakup karabinów maszynowych, działek ppanc i innego wyposażenia bojowego, które potem uroczyście przekazywano wojsku. Pożyczka lotnicza miała wspomóc siły powietrzne Polski, a F.O.N., czyli Fundusz Obrony Narodowej służyć szeroko pojętej obronie. Odzew społeczeństwa był olbrzymi. Hasło "nie oddamy ani guzika" było chwytliwe, ale - niestety - wyolbrzymione i jak się okazało - nierealne. Za pięć miesięcy (od daty Walnego Zebrania KTL) wybuchła wojna. Brałem w niej udział jako 18-letni licealista (obrona Warszawy w 1. Pułku Piechoty Obrony Pragi). Z wymienionych w notatce "Kurjera Kaliskiego" lekarzy czterech zostało zamordowanych przez NKWD:

dr med. univ. Karol Marian Cywiński - zamordowany przez NKWD w Charkowie,

dr med. univ. Julian Gruner - też w Charkowie,

dr med. univ. Antoni Paczesny - zastrzelony w lesie katyńskim,

dr med. univ. Mieczysław Trzeciak - zabity w Twerze, pogrzebany w Miednoje.

Ogółem w II wojnie światowej Niemcy rozstrzelali 3 lekarzy kaliskich, a 1 zginął w Dachau. Oprawcy z NKWD zastrzelili 9 lekarzy (Katyń, Charków, Twer). Ponadto w gettach i niemieckich obozach koncentracyjnych zginęli prawie wszyscy kaliscy lekarze żydowscy, nieznane są szczegóły śmierci większości z nich, a było ich około dwudziestu pięciu.

Pochylmy głowy w milczeniu i zadumie nad tragicznymi losami naszych kolegów sprzed sześćdziesięciu kilku lat.

Mors certa, hora incerta.*

przypomniał dr med. Zbigniew Kledecki (Kalisz)

* Śmierć pewna, ale godzina nieznana (napis na zegarze ratuszowym w Lipsku).